

Przyszła sobota to nie tylko mecz Roma - Verona. Swoje 38 urodziny będzie obchodził kapitan i żywa legenda drużyny, Francesco Totti. Był on gościem w *Roma TV* i mówił o swoim święcie oraz nadziejach na sezon.

- Rozpoczęliśmy ten sezon we właściwy sposób. Odnieśliśmy cztery zwycięstwa, z czterech możliwych. Wszyscy oczekują, że zaliczymy taki sam start jak przed rokiem. Mamy wspaniałą grupę, konkurencyjny skład i my także oczekujemy, po sobie, dokonania wspaniałych rzeczy.

Florenzi się z tym nie krył. Powiedział, że celuje w Mistrzostwo...

- Na początku sezonu ma się cele, a głównym jest Scudetto, Liga Mistrzów i Puchar Włoch, który jest może najmniej ważny, ale to wciąż puchar. Łatwo teraz mówić, można powiedzieć wiele rzeczy, ale tak naprawdę odpowiedzi da boisko.

Juventus jest wciąż konkurencyjny...

- Juventus jest obecnym Mistrzem, nie sprzedawali, właściwie to się wzmocnili. Na tą chwilę, jesteśmy drugą ligową drużyną. Zespołem do pokonania jest Juventus, ale w szatni wszyscy wiemy, że mamy wielki potencjał.

Zniwelowaliście różnicę?

- Taką mamy nadzieję. Pod koniec zeszłego sezonu, poddaliśmy się i powstała zbyt duża różnica. Spróbujemy jednak ją zmniejszyć lub sami przewodzić w tabeli.

Jest jakaś drużyna, która może konkurować z Romą i Juventusem?

- Dla mnie Inter może sprawić problemy każdemu. Są wielką drużyną, ze wspaniałym trenerem. Bardzo się wzmocnili. Mogę powiedzieć, że na teraz są trzecią z najlepszych drużyn.

Sabatini wzmocnił skład. Który z nowych zawodników najbardziej ci zaimponował?

- Każdy z nich jest innym typem gracza, ze swoim stylem gry i wyrażania siebie na boisku. Wszyscy jednak, są wspaniałymi zakupami. Jestem zadowolony, że dyrektor dokonał takiego typu transferów, bo jak powiedziałem wcześniej, możemy zagrać wspaniały sezon.

Jaki efekt wywarł na tobie powrót hymnu Ligi Mistrzów?

- Ten hymn zawsze jest ekscytujący i wywołuje w Rzymie specjalny efekt. Mamy nadzieję słyszeć go przez długi czas.

Zwycięstwo z CSKA 5-1 było historycznym wynikiem. Oczekiwałeś czegoś takiego?

- Następnego dnia czytałem co pisali ludzie. Zawsze staramy się narzucić, w meczu, swój styl gry. Szczerze to nie oczekiwaliśmy takiego mocnego rozpoczęcia. Nie jest łatwo strzelić pięć goli w pierwszym meczu Ligi Mistrzów, a zwłaszcza drużynie, która jest Mistrzem Rosji. Na papierze myśleliśmy, że będzie to trudny mecz, ale na boisku było dużo łatwiej.

Kto wygra Ligę Mistrzów?

- Real Madryt i Chelsea są faworytami.

A Roma?

- Postaramy się dać z siebie wszystko i wyrzucić dobre wrażenie z każdym przeciwnikiem. W piłce nożnej nigdy nie wiadomo co się może stać.

W tym tygodniu są twoje urodziny. Nie pamiętam nawet ile już zrobiliśmy wywiadów, gdzie ludzie składali ci życzenia. Czego oczekujesz tym razem?

- Tak, muszą być znudzeni składając mi życzenia i zawsze powtarzając te same rzeczy! Ale nie, zawsze miło jest posłuchać wiadomości od ludzi, a to że są szczere, sprawia je nawet lepszymi.

Kto zrobi ci niespodziankę na urodziny?

- Ludzie trzymają mnie w niecierpliwości do samego końca. Cristian i Chanel już mi powiedzieli: "Mamy świetny prezent, ale nie możemy ci powiedzieć co to jest." Zobaczymy...

Sprawisz nam prezent?

- Jeśli będzie to zależało ode mnie, tak. Nie wiem, czy będę miał szansę, ale jeśli będę grał, to dam każdemu po jednym.

Autor: SIRer